

Rosnąca rola Ukrainy na środkowoeuropejskim rynku gazu

Agata Łoskot-Strachota, Sławomir Matuszak

Według danych Ukrtranshazu – operatora podziemnych magazynów – na dzień 16 września Ukraina zgromadziła w nich 27 mld m³ gazu, co jest największą ilością od 10 lat. Zdaniem szefa Naftohazu Andrija Koboлева przed rozpoczęciem sezonu grzewczego objętość zmagazynowanego surowca może osiągnąć 28 mld m³. W ubiegłych latach Ukraina gromadziła ok. 17 mld m³ gazu. Nowym zjawiskiem jest też skala zaangażowania ze strony podmiotów zagranicznych – ok. 30% paliwa w magazynach należy do firm z państw trzecich.

Ukraiński system przechowywania gazu składa się z dwunastu podziemnych magazynów o łącznej objętości projektowej 30,9 mld m³, z czego pięć o łącznej pojemności 25,3 mld m³ znajduje się przy granicy z UE, a reszta wzdłuż granicy z Rosją. Obecnie magazyny są wypełnione w 87,2%.

Komentarz

- Do 2019 r. magazyny przed sezonem grzewczym (zaczyna się zazwyczaj w połowie października, kończy w połowie kwietnia) napełniano w stopniu nieznacznie przekraczającym połowę objętości (zob. Wykres 1). Ubiegły rok był wyjątkowy, gdyż kierownictwo Naftohazu w obawie przed możliwością wstrzymania tranzytu rosyjskiego gazu po wygaśnięciu poprzedniej umowy z Gazpromem zdecydowało się zgromadzić taką ilość błękitnego paliwa, która wystarczyłaby Ukrainie na samodzielne zaspokojenie konsumpcji w okresie zimowym. 30 grudnia 2019 r. Ukraina i Rosja podpisały jednak nową umowę tranzytową na okres pięciu lat. Ponadto z powodu łagodnej zimy konsumpcja gazu na Ukrainie była niższa niż zazwyczaj – z magazynów pobrano jedynie 6 mld m³ surowca, podczas gdy rok wcześniej było to 8,44 mld m³, a w sezonie 2017/2018 – 9,5 mld m³. W rezultacie Ukraina zakończyła sezon grzewczy 2019/2020 z rekordowo dużą ilością gazu w magazynach (15,8 mld m³, czyli więcej niż na początku sezonu 2016/2017).
- Do czynników, które w znacznym stopniu wpłynęły na zgromadzenie rekordowych zapasów surowca w tym roku, należą z jednej strony sytuacja na globalnym rynku gazu, a z drugiej – postępujące reformy sektora gazowego na Ukrainie. Od 2019 r. obserwowana jest nadpodaż na światowym i europejskim rynku surowca, pogłębiona trwającą pandemią COVID-19. Spadek zapotrzebowania oraz duża dostępność gazu rurociągowego i LNG przekładają się na utrzymujące się niskie ceny, a mały popyt

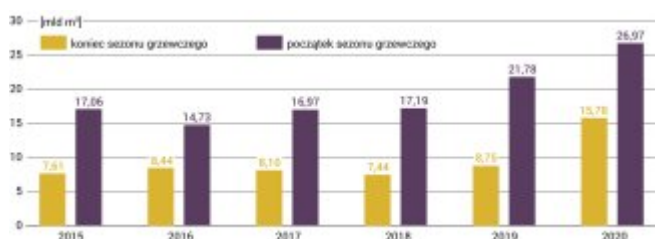
oznacza często kłopoty z wykorzystaniem całości zakontraktowanego surowca. Coraz bardziej zaawansowane reformy rynku gazu na Ukrainie, w wielu przypadkach spójne z regulacjami unijnymi (w tym trwająca liberalizacja obrotu gazem czy zmiany zasad dostępu do sieci przesyłowej), zwiększają natomiast jego transparentność i efektywność działania, a tym samym atrakcyjność dla klientów zewnętrznych. Wprowadzane są rozwiązania upraszczające dostęp do ukraińskiej infrastruktury (jak choćby wdrożenie wirtualnych punktów wzajemnego połączenia VIP na granicy z Polską i Węgrami), a także ułatwienia w zakresie przechowywania gazu przez nierezydentów w ramach tzw. trybu składu celnego. Tryb ten przewiduje zwolnienie traderów z podatków i opłat celnych za magazynowane paliwo przez okres trzech lat. Od początku 2020 r. wprowadzono tzw. usługi *shorthaul* (tańszego przesyłu krótkodystansowego z danego punktu połączenia międzysystemowego do innego takiego punktu), które mogą być łączone z usługą zwolnienia surowca z opłat związanych z magazynowaniem. Także od początku bieżącego roku umożliwiono dostawy na zasadach tzw. wirtualnego rewersu (*virtual reverse flow*) z Polski, wiosną z Węgier i ze Słowacji, a w sierpniu z Rumunii. W lipcu rozpoczęto zaś zgodnie z prawem UE rezerwacje dostępnych ukraińskich przepustowości przez aukcje.

- Wyżej wymienione procesy skutkowały większym popytem ze strony podmiotów trzecich działających w UE na ukraińskie przepustowości transgraniczne i moce magazynowe. Od stycznia do sierpnia br. ukraiński operator OGTSU przesłał ok. 12 mld m³ surowca z Europy na Ukrainę, co oznacza wzrost o 30% r/r. Aż 8,2 mld m³ importowanego gazu wpompowano do magazynów. W ramach całości przesyłu OGTSU przetransportował prawie 5 mld m³ surowca na zasadach *shorthaul*, z wyraźnymi wzrostami widocznymi od wiosny. Z usługi korzystało 26 podmiotów, w tym 22 zagraniczne. Najwięcej przepustowości rezerwowanych było w punkcie wejścia na Słowacji (3,1 mld m³), potem na Węgrzech (1,3 mld m³) i w Polsce (0,5 mld m³). W sierpniu nastąpiły dalsze wyraźne wzrosty (o 85%) korzystania z *shorthaul*, a moce przesyłowe zarezerwowane w ramach usługi tylko w tym miesiącu wyniosły 2 mld m³ (zob. Wykres 2). W większości przypadków usługa przesyłu krótkodystansowego jest łączona z magazynowaniem gazu na Ukrainie. Wyraźnie wzrosło wykorzystanie ukraińskich magazynów przez podmioty z państw trzecich w trybie składu celnego. Chociaż firmy europejskie zgromadziły tam już przed ubiegłym sezonem (2019/2020) pewne ilości surowca (w sierpniu 2019 r. 1,4 mld m³ przechowywane przez 31 podmiotów zagranicznych) w obawie przed rosyjsko-ukraińskim konfliktem gazowym, to obecnie objętości te są znacznie wyższe. Według stanu z 1 września podmioty zagraniczne przechowywały na Ukrainie 7,9 mld m³ gazu w trybie składu celnego (w tym 4,9 mld m³ w ramach usługi *shorthaul*), czyli 4,4 razy więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku.
- Dodatkowo przesył gazu na Ukrainę jest prostszy dzięki uruchomionej możliwości rewersowych dostaw surowca, w tym przede wszystkim czasowemu zwiększeniu przez słowackiego operatora Eustream przepustowości udostępnianych dla rewersowego przesyłu w głównym punkcie granicznym Veľké Kapušany. Od marca br. było to ok. 10 mln m³ dziennie, natomiast od 1 lipca do 1 października (w związku z trwającymi po stronie ukraińskiej pracami konserwacyjnymi przy rurociągu służącym do fizycznych dostaw gazu ze Słowacji na Ukrainę) – już 60 mln m³ dziennie. Według OGTSU od

stycznia do sierpnia tego roku na zasadach wirtualnego rewersu przesyłano 38% ukraińskiego importu (czyli ok. 4,7 mld m³ gazu). Był to więc surowiec z Rosji kupiony przez europejskie firmy i odbierany bezpośrednio na Ukrainie, często wpompowywany do tamtejszych magazynów. We wrześniu całość dostaw błękitnego paliwa na Ukrainę odbywa się rewersowo, co oznacza zasadniczą zmianę w regułach dostaw oraz poziomie fizycznych przepływów gazu na głównej magistrali tranzytowej. Zmienić się to może od października, jeśli słowacki Eustream nie zdecyduje się utrzymać wyższych przepustowości udostępnianych dla wirtualnego rewersu na Ukrainę.

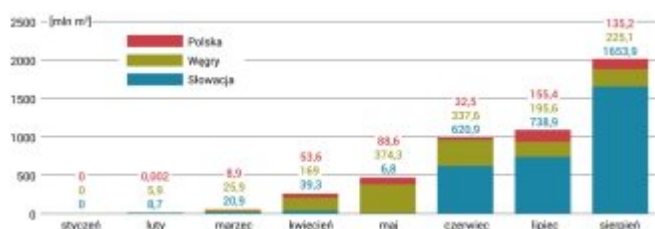
- Reformy ukraińskiego rynku gazu i wdrażanie rozwiązań zwiększających jego atrakcyjność trwają – m.in. we współpracy ze Wspólnotą Energetyczną prowadzone są prace nad uruchomieniem ukraińskiej giełdy surowca. Sprzyja to wykorzystywaniu przez Ukrainę obecnej sytuacji rynkowej do zwiększania własnej roli na europejskim, szczególnie środkowoeuropejskim, rynku gazu. Wraz ze wzrostem wykorzystania infrastruktury na potrzeby regionalne i dostępnością nowych produktów i usług rośnie handel tym paliwem i integracja rynku ukraińskiego z rynkami państw sąsiednich. Skutkuje to dookreśleniem się nowej, niezwiązanej (przynajmniej bezpośrednio) z tranzytem rosyjskiego surowca roli Ukrainy na gazowej mapie regionu. Utrzymywanie się obecnych procesów, w tym reform ukraińskiego sektora, oraz dobra współpraca transgraniczna m.in. operatorów sieci gazowych sprzyjać będą intensyfikacji wykorzystywania regionalnej infrastruktury i rozwojowi handlu gazem, a więc tworzeniu gazowych hubów – zarówno na Ukrainie, jak i w Europie Środkowej. Dla powodzenia zachodzących zmian kluczowe znaczenie wciąż ma jednak utrzymanie fizycznego tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę do Europy.

Wykres 1. Zapełnienie podziemnych magazynów gazu na Ukrainie w latach 2015–2020



Źródło: OGTSU.

Wykres 2. Wykorzystanie ukraińskich przepustowości w ramach usługi *shorthaul* w 2020 r.



Źródło: OGTSU.